

Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“ i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 mk. miesięcznie 3 mk. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za miejsce rządka sześciomowego. — Wiersz reklamowy 2,— mk. Przy dochodzeniu sądowym należności wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary —
Brońmy zgodnie młody, stary.

☞ Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! ☜

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.
Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531.
Godziny przyjęć: od 12-tej do 1-szej w połud.
Listy do redakcji należy adresować:
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ ALLENSTEIN, OSTPR.
Rękopisy redakcja zwraca tylko na wyraźne żądanie.

Redaktor: Ludwik Łydko.

Telegramy.

Ewakuacja na Górnym Śląsku.

Bytom, 4 lipca. (PAT.) Radio. Do Bytomia przybyły w poniedziałek wojska angielskie. Komendę nad wojskami sprzymierzonymi w okręgu przemysłowym objął generał francuski de Franche.

Wobec ewakuacji strefy niemieckiej wedle ułożonego planu, wojska powstańcze opróżnią drugą strefę, która obejmuje także miasta: Rybnik, Katowice, Tarnowskie Góry i Bytom.

Amnestja na Górnym Śląsku.

Komisja Międzysojusznicza w Opolu ogłosiła następującą odezwę do mieszkańców Górnego Śląska.

Komisja Międzysojusznicza podaje do wiadomości mieszkańców Górnego Śląska, iż stosując się do wskazań Komisji Międzysojuszniczej, oddziały powstańców polskich i nieregularne formacje niemieckie wycofują się z swoich pozycji i dnia 5 lipca wieczorem będą zupełnie rozwiązane.

Rządy na Górnym Śląsku przejdą z tą chwilą znowu całkowicie do rąk Komisji Międzysojuszniczej, a wszystkie organizacje nieprawnie powstałe nie będą więcej posiadały żadnego autorytetu i żadnej władzy.

Zaspokojona tym podporządkowaniem się i życząc sobie złączenia nienawiści i istniejących przeciwieństw rasowych, Komisja Międzysojusznicza postanowiła udzielić amnestji dla wszystkich czynów nieprawnych, związanych z powstaniem, jednakże z wyjątkiem takich czynów, które popełnione zostały z chęcią zysku lub z osobistej zemsty lub też z okrucieństwa. Z amnestji tej zostaną jednak wyłączone wszystkie te osoby, które po terminie, który będzie jeszcze ogłoszony, będą posiadały nieprawnie broń palną lub materiały wybuchowe.

Oczekując, iż ludność zachowaniem swoim okaże się godną tego aktu pobłażania, oraz że jest bezwzględnie zdecydowaną zapobiedz wszelkim próbom naruszenia bezpieczeństwa publicznego, Komisja Międzysojusznicza wzywa mieszkańców Górnego Śląska, wyczekać w spokoju i w pełnym zaufaniu do sprawiedliwości i bezpartyjności mocarstw sprzymierzonych decyzji, która powzięta będzie w myśl traktatu pokojowego w Versailles.

Przedstawiciel Francji: Le Rond.

Przedstawiciel Włoch: de Marini.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanji: Harald Stuart.

Układ pomiędzy Polską a Niemcami.

Berlin, 3 lipca. Pomiędzy Polską a Niemcami zawarty został układ dotyczący mniejszej komunikacji granicznej. Układ zostanie wkrótce opublikowany. Ułatwionem więc będzie przejście przez granicę. Z układu tego zadowoleni będą i Niemcy i Polacy.

Walka ze spadkiem waluty.

Warszawa. (EE.) Minister skarbu Steczkowski konferował bardzo długo z marszałkiem Sejmu Trąpczyńskim. Wyniki tej narady przedłożone będą na posiedzeniu komisji skarbowo-budżetowej, na którym omawiana będzie sprawa daniny majątkowej. Minister Steczkowski żąda załatwienia tej sprawy jeszcze przed ferjami, wobec czego możliwe jest odroczenie ferji sejmowych.

Żeligowski pozostanie w Wilnie.

Kowno, 2. lipca. Liga narodów zgodziła się jednoznacznie na pozostanie generała Żeligowskiego w Wilnie pomimo protestu delegata litewskiego.

Minister Skirmunt i jego zadania.

Z ostatniego przesilenia gabinetu warszawskiego, Polska — podług powszechnej opinii — wyniosła zdaje się, cenny nabytek w osobie nowego ministra spraw zagranicznych Skirmunta. Pamiętamy dobrze te chwile, kiedy w Warszawie szukano i wahano się w wyborze nowego ministra spraw zagranicznych. Poprzedni, proponowany przez prezydenta Witosa kandydaci, nie znaleźli w Sejmie dostatecznego zaufania, aż nareszcie ostatni kandydat Konstancy Skirmunt, dotychczasowy poseł polski w Rzymie (przy Kwirynale) uczynił w warszawskich kołach parlamentarnych wrażenie, iż odpowiada warunkom wymaganym obecnie na trudnym i odpowiedzialnym stanowisku ministra spraw zagranicznych w Polsce.

Nominacja p. Skirmunta na ministra spraw zagranicznych uczyniła tak w Polsce jak i zagranicą jak najlepsze wrażenie. To samo powiedzieć można o jego programie politycznym, sformowanym w ekspozycję, który to program uchodzi już w całej Polsce, jako „program pokoju i pracy“. Przedewszystkiem podnieść z korzyścią należy, że p. Skirmunt nie należy do żadnego stronnictwa i wskutek tego daje rękojmię, że nie będzie miał on w polityce zagranicznej żadnych dążeń partyjnych, tak często szkodliwych, natomiast przejmie się jedynie swym stanowiskiem ministra spraw zagranicznych. Główną wytyczną polityki nowego ministra, jest dążenie do pokoju, pokojowego współżycia z państwami sąsiadującymi, utrzymanie jak najlepszych stosunków z państwami sprzymierzonymi, trzymanie się ściśle przepisów traktatu pokojowego, w końcu wytworzenie warunków sprzyjających intensywnej pracy wewnętrznej w Polsce dla przyszłego rozkwitu i dobrobytu.

Minister Skirmunt jako zawodowy dyplomata, który od dłuższego czasu przebywał za granicą studiując położenie międzynarodowe, politykę i psychologię różnych narodów, jako dobry patriota przytem, musiał się częściej zastanawiać nad drogami mogącymi politykę zagraniczną Polski wprowadzić na nowe zupełnie tory rozwoju. Nowy minister nie od dzisiaj biorący udział w życiu politycznym, odczuł zdaje się, ogólne prądy i dążenia w Europie do zupełnego pokoju i w tej myśli pragnie obecnie ukształtować całą politykę zagraniczną Polski.

Program polityki zagranicznej nowego ministra znamy, jakkolwiek w ogólnych zarysach, z jego własnego oświadczenia wobec przedstawicieli prasy. Mówiąc o sprawie Śląska Górnego, minister Skirmunt podkreślił, że musi być ona załatwiona i rozstrzygnięta w myśl traktatu wersalskiego, co się da osiągnąć przy uzgodnieniu punktów widzenia, angielskiego i francuskiego. Pośrednictwa w tej kwestji podjęły się Włochy. Minister Skirmunt uważa za możliwe zmianę stanowiska hr. Sforzy w decyzji o granicy górnośląskiej i w tym kierunku poprowadzi też całą swą politykę.

Sprawa Śląska Cieszyńskiego według min. Skirmunta jest dla Polski już załatwioną, jakkolwiek sposób jej załatwienia odczuwa się w Polsce bardzo boleśnie. Ale ze względu na położenie Polski i na wspólne interesy łączące Polskę nie tylko z Czechosłowacją ale i ze wszystkimi państwami sąsiednimi potrzebnym jest pozostawienie tej sprawy jak jest. Naszym zdaniem ściśle porozumienie polsko-czechosłowackie pożądanem jest nie tylko ze względów sentymental-

nych, nie tylko w imię prastarego braterstwa Polaków z Czechami, ale także ze względów obustronnego interesu. W zgodzie czesko-polskiej widzimy rękojmię siły politycznej i rozwoju gospodarczego obu państw. Zauważyć bowiem mogliśmy, że podobna opinja panuje zarówno w Polsce jak i w Czechosłowacji. I dlatego jest zupełnie jasnym, że wszystkie przeciwności między temi państwami trzeba załagodzić, co będzie właśnie jednym z zadań polityki nowego ministra.

Równocześnie i porozumienie z Niemcami uważa min. Skirmunt za konieczne. Będzie to naszym zdaniem wtedy możliwe, jeżeli ustąpi pruski imperjalizm występujący w masce demokratyzmu, jeżeli nastąpi otrzeźwienie opinii w Niemczech i pogodzenie się z nowym porządkiem rzeczy w Europie. Jesteśmy zdania, że prędzej czy później wzajemne interesy ekonomiczne muszą zbliżyć do siebie Polskę i Niemcy i doprowadzić do porozumienia. Po rozwiązaniu sprawniejszego problemu górnośląskiego, po ustaleniu zachodnich granic Polski, oba te państwa staną wobec tak wielkich zadań gospodarczych, że porozumienie obu stron stanie się nieuniknioną koniecznością. Konflikty z Niemcami nie pragnie żaden Polak i wątpimy także, czy pragnie tego ktokolwiek w Niemczech, chyba mała garstka rozbitków z dawnego hakatystycznego rządu pruskiego, lub kilku wodzów górnośląskiej armji gen. Höfera.

Zadaniem nowego ministra będzie także utrwalic i udoskonalic sojusz polsko-francuski. Świadomość ze znaczenia tego sojuszu zdaje sobie w Polsce każdy, więc uważamy za zbyteczne rozwodzić się dłużej w tym przedmiocie.

Tradycyjne węzły łączące Polskę z Włochami, minister Skirmunt, jak to sam oświadczył, będzie się starał jeszcze więcej umocnić, w czem pomocnym mu będą jego dotychczasowe przyjazne stosunki z rządem włoskim. O ile nam wiadomo hr. Sforza wyraził się kilkakrotnie z uznaniem do p. Skirmunta o Polsce i sympatjach polsko-włoskich.

Trudniejszy będzie natomiast stosunek Polski do Anglii, ale spodziewamy się, że minister Skirmunt sprawę tą traktował będzie realnie i dążył do większego zrozumienia psychologii Anglików. Możliwym jest, że stosunki polsko-angielskie ułożą się jeszcze lepiej, kiedy w Anglii ster rządów obejmie kto inny po Lloyd George'u, który uważany jest za zdeklarowanego przeciwnika Polski.

Stwierdzić też należy, że min. Skirmunt wstępując na swe stanowisko, zastał już w Polsce podstawy i nastroje pokojowe. Przez pokój z Rosją Sowjecką, cały Wschód od wschodnich granic Polski, jest w pełni pokojowego zacisza. Z państwami nadbałtyckimi Polska weszła już przedtem na tory polityki wzajemnego zbliżenia. Pozostaje jedynie Litwa, ale jeżeli istnieją jakieś zatargi graniczne z Litwą, to wynikają one jedynie z nie dość ściśle określonych i nie zbyt dokładnie wypełnionych uchwał konferencji pokojowej w Wersalu. Polityka nowego ministra, zając się zatem powinna tem więcej i intensywniej sprawami zachodnimi, bo one stanowią poniekąd żywotne cele polskiej polityki zagranicznej.

Trudno zaprzeczyć, że państwo polskie ma w tym kierunku do rozstrzygnięcia szereg bardzo trudnych i skomplikowanych zagadnień. Zaś cała polityka zagraniczna Polski jest tem trudniejszą, bo ogół wymaga od rządu jasnego i wyraźnego nakreślenia linii, po której zamierza prowadzić swoją politykę zewnętrzną. Powszechnie wymaga się od rządu przede-

L. Kadritzki
Wartembork
Rynek
92.

Moja
wyprzedaż sezonowa
rozpocznie się
w środę, 6. lipca.

Towary
manufakturowe
i konfekcja.
Telefon 51. Telefon 51.

BANK LUDOWY

w Olsztynie ul. Cesarska 16 I
płaci od depozytów 2, 3 i 4 procent
stosownie do czasu wypowiedzenia.
Udziela pożyczek pod dogodnymi warunkami.
Bank otwarty codziennie od godz. 11 do 1.

3 maneże 3 grabie konne

używane lecz dobrze utrzymane, ma tanio na sprzedanie
Ludwig Kunath, Olsztyn
skład maszyn rolniczych.

Sprzedawaczka pierwszorzędna siła i uczennica

potrzebne od zaraz lub później do składu bławatów,
konfekcji i towarów krótkich.

W. Mulczyński, Wartembork.

Cieśli

za wysokim wynagrodzeniem na godzinę
potrzebuje od zaraz
Józef Knaek, budowniczy, Marienau 38
pod Kwidzinem.

Ogrodowego

poszukuje się za wolnym pomieszkaniem, utrzymaniem
i kieszonkowym.
Zgłoszenia do ekspedycji „Gazety Olsztyńskiej“.

Wyprzedaż sezonowa

po nadzwyczaj zniżonych cenach
na wszelkie materiały, konfekcję damską
i męską, bieliznę i towary krótkie
rozpoczyna się w firmie

W. Mulczyński, Wartembork, Rynek 94

Telef. 41.

(Właściciele: Kowalski & Szulc.)

Telef. 41.

Prosimy skład nas zwiedzić bez przymusu kupna.

Księżom Proboszczom

polecamy

**Obrazki pamiątkowe
pierwszej Komunii św.**

polskie i niemieckie,

również Książeczki do nabożeństwa
i różańce.

Księgarnia „Gaz. Olsztyńskiej“.

**RODACY POPIERAJĄ RZEMIE-
SLNIKÓW POLSKICH!**

Włose końskie

kupuje po najwyższych cenach dziennych.
L. Kadritzki, Wartembork, Rynek

Poszukuje się do ogrodu w Waplewie

stróża

na czas od 15. lipca lub 1. sierpnia. Także prząd
od 1. sierpnia.

Zgłoszenia pod adresem:

M. Sajkowski, ogrodnik, Gr. Waplitz,
Kr. Stuhm Westpr.

USTAWY

DLA

TOWARZYSTW LUDOWYCH

MA NA SKŁADZIE

KSIĘGARNIA J. PIENIĘŻNEJ w OLSZTYNIE

Na przyjęcie do Komunii św.

polecam:

książeczki do nabożeństwa od 2 do 75 mk.
polskie i niemieckie

różańce 3 do 120 mk.

dalej:

świece, łańcuszki, krzyżyki, medaliki, szkaplerze, obrazki.

J. Pięniężna, Dolno Kościelna (Unterkirchenstr.) 12